

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**REGION/KRAJ****Interweniują
ws. rolnictwa**

str. 3

WĄBRZEŻNO**Halloween świętowali
na wesoło**

str. 5

WĄBRZEŻNO**Spotkanie
z wyjątkowym
człowiekiem**

str. 6

GMINA DĘBOWA ŁĄKA**Jesień jest dookoła**

str. 25

CZWARTEK

10 LISTOPADA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 45/2022 (707)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Chwile grozy na cmentarzu

WĄBRZEŻNO ▶ „Stary cmentarz” – tak powszechnie nazywana przez miejscowych jest nekropolia w centrum miasta. W ostatnich dniach była miejscem dramatycznej sytuacji



W dniu szczególnym, 1 listopada są na wszystkich cmentarzach tłumy ludzi i to do późnych godzin wieczornych. Czas zadumy, wspomnienia o tych, co już odeszli powoduje, że chodzimy ze zniczami, by oddać cześć i szacunek zmarłym. Niekiedy może to być wyjątkowo niebezpieczne.

Przewracający się wysoce krzyż z wiekowego pomnika spowodował obrażenia u jednej z osób będących w jego pobliżu. Na szczęście skończyło się na zmasakrowanej tkance miękkiej nogi i bólu. Jednak ciężar upadającego krzyża wymagał interwencji kilku mężczyzn, by uwolnić ofiarę katastrofy budowlanej od

przygniatającego ją betonu. Siła wyższa czuwała nad ofiarą tego zdarzenia i pozwoliła zachować jej całe kości. Dobrze, że obecni na cmentarzu szybko zareagowali na krzyki wzywające pomocy.

Gdyby w tym czasie i miejscu było dziecko, skutki mogłyby być tragiczne. W opisywanym przypadku skończyło się na ogromnym bólu, szoku pourazowym i przewidywanej kilkutgodniowej rekonwalescencji. W swoim czasie dowiedzieliśmy się, że cmentarze są ubezpieczone i wystarczy spełnić wszystkie procedury, by uzyskać odszkodowanie. Dotyczyło to kradzieży mosiężnych elementów grobowców. Co więcej, w kil-

ku przypadkach znalazło to satysfakcjonujący finał dla naszych Czytelników.

Tym razem sprawdziliśmy informacje dotyczące odpowiedzi na pytanie: za co odpowiada zarządca cmentarza?

Cmentarze, a także poszczególne groby są narażone na ryzyko zniszczenia przez warunki atmosferyczne, akty wandalizmu czy wydarzenia losowe. Kiedy możemy liczyć na rekompensatę finansową ze strony zarządcy cmentarza, gdy poniesiemy szkodę?

Zgodnie z artykułem 2. ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych „utrzymanie cmentarzy komunalnych i zarządzanie nimi należy do właściwych wójtów (burmistrzów, prezydentów miast), na których terenie cmentarz jest położony. Utrzymanie cmentarzy wyznaniowych i zarządzanie nimi należy do związków wyznaniowych. Właściciel cmentarza, niezależnie czy jest to urząd miasta czy parafia, powinien dbać o bezpieczeństwo na terenie nekropolii jak i odpowiednio zabezpieczyć teren.

dokończenie na str. 2**Wąbrzeźno**

Zmiany w budżecie miasta

Podczas ostatniej, nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Wąbrzeźna, zwołanej na wniosek burmistrza Tomasa Zygnarowskiego, radni wprowadzili zmiany do tegorocznego budżetu. Jednym z czynników, który spowodował konieczność korekty, jest wprowadzenie przez rząd dodatku węglowego.



Przewodnicząca rady miasta Aleksandra Basikowska zwołała w trybie nadzwyczajnym XLVIII sesję na wtorek 8 listopada. W porządku obrad sesji znalazł się tylko jeden projekt uchwały, dotyczący wprowadzenia zmian w budżecie miasta na bieżący rok. Zmiany w planie dochodów i wydatków wynoszą 4 mln 149 tys. 204,87 zł.

Po pierwsze dotyczą one zwiększenia dochodów i wydatków z tytułu realizacji dodatku węglowego oraz realizacji dodatku dla gospodarstw domowych z tytułu wykorzystywania niektórych źródeł ciepła na kwotę 2 mln 436 tys. 044,87 zł. Ponadto na kwotę 1 mln 650 tys. zł zwiększyły się dochody i wydatki, niezbędne na sprzedaż węgla, zgodnie z ustawą z 27 października 2022

r. o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych. Trzecim z powodów korekty budżetu była konieczność zwiększenia dochodów i wydatków o 63 tys. 160 zł na zakwaterowanie i wyżywienie obywateli Ukrainy, przebywających w Polsce z powodu trwającej w ich kraju wojny.

Tegoroczne dochody budżetowe Wąbrzeźna wynoszą obecnie 83 mln 129 tys. 553,45 zł, w tym dochody bieżące 74 mln 600 tys. 211,81 zł, natomiast dochody majątkowe 8 mln 529 tys. 341,64 zł. Z kolei wydatki budżetowe zaplanowano w wysokości 84 mln 332 tys. 921,47 zł, w tym wydatki bieżące 74 mln 7 tys. 539 zł oraz wydatki majątkowe 10 mln 325 tys. 916,08 zł.

(krzan), fot. UM Wąbrzeźno

Medale na 50-lecie związku małżeńskiego

WĄBRZEŹNO 4 listopada 2022 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Wąbrzeźnie swój złoty jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili trzy pary: państwo Józefa i Henryk Kolanowie, państwo Łucja i Jerzy Muzalewscy oraz państwo Janina i Edmund Szymańscy



Ten piękny jubileusz stał się okazją do uhonorowania ich medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadanymi przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W imieniu prezydenta medale wręczył jubilatowi burmistrz Tomasz Zygnarowski. Spotkanie,

podczas którego małżonkom towarzyszyła rodzina, przebiegło w miłej atmosferze. Były gratulacje, kwiaty, upominki, życzenia i tradycyjny toast.

Państwo Kolanowie zawarli związek małżeński 1 lipca 1972 r. w Wąbrzeźnie, mają dwoje dzieci

i dwoje wnucząt. Państwo Muzalewscy pobrali się 15 kwietnia 1972 r. w Wąbrzeźnie, wychowali dwoje dzieci i doczekali się dwóch wnuków. Państwo Szymańscy w związek małżeński wstąpili 22 lipca 1972 r. również w Wąbrzeźnie.

– Wszystkim jubilatom ser-

decznie gratulujemy. Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie może otrzymać każda para z co najmniej 50-letnim stażem małżeńskim. Zgłoszenia mogą dokonać sami jubilaci lub ich rodzina (za zgodą jubilatów) w tutejszym Urzędzie Stanu Cywilnego, najwcześniej 6

miesiący przed datą jubileuszu. W związku z tym, prosimy o zgłaszanie jubilatów, którzy będą obchodzić 50-lecie pożycia małżeńskiego lub obchodzili wcześniej i nie otrzymali medali – informuje Urząd Miasta Wąbrzeźno.

(ak), fot. UM Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Chwile grozy na cmentarzu

dokończenie ze str. 1

Odpowiedzialność za utrzymanie cmentarza ponosi jego zarządca zgodnie z art. 415. kodeksu cywilnego. Zarządcą cmentarza parafialnego jest proboszcz parafii, do której dany cmentarz należy. Najczęściej ma on wykupioną polisę od odpowiedzialności cywilnej, czyli jest ubezpieczony od wszystkiego, co spowoduje szkodę z winy zarządcy cmentarza. Gdy dojdzie do szkody, możemy od niego lub bezpośrednio od firmy ubezpieczeniowej, w której ma polisę, żądać odszkodowania, jednak na wypłatę pieniędzy można liczyć tylko w przypadku szkód, do których doszło wskutek zawnionego działania albo zaniedbania obowiązków przez administrację cmentarza. W dodatku sami musimy udowodnić winę zarządcy cmentarza i związek jego zachowania z powstałą szkodą.

Często na cmentarzach dochodzi do uszkodzenia nagrobków w wyniku powalenia drzew, ale o wypłacie odszkodowania możemy myśleć tylko wtedy, gdy zarządca cmentarza nie dba i odpowiednio nie zabezpiecza drzewostanu. Gdy są widoczne oznaki uszkodzenia drzew stwarzające zagrożenie dla życia lub mienia,

zarządca powinien złożyć odpowiedni wniosek i uzyskać zgodę na ich wycinkę. Jeśli tego nie zrobi, a dojdzie do szkody, ponosi za nią pełną odpowiedzialność. Pieniądze zostałyby natomiast natychmiast wypłacone, gdyby zniszczenia powstały w wyniku klęski żywiołowej. Zatem polisa wykupiona przez zarządcę cmentarza działa wtedy, gdy na grobowiec przewróci się drzewo, które było zniszczone lub chore, a administracja cmentarza nie zadbała o to, żeby je wyciąć lub odpowiednio zabezpieczyć. Jeśli natomiast drzewo runęło na nagrobek, bo na przykład uderzył w nie piorun albo wyrwał huragan, zarządca cmentarza nie ponosi odpowiedzialności.

Na odszkodowanie mogą liczyć też osoby, którym zdarzy się wypadek na terenie cmentarza. Polisa OC cmentarza chroni bowiem od odpowiedzialności na wypadek uszczerbku na życiu i zdrowiu osób trzecich, które przebywały na jego terenie. Należy jednak odróżnić ubezpieczenie cmentarza od ubezpieczenia każdego grobu. Polisa OC zarządcy cmentarza nie obejmuje ubezpieczenia pojedynczego nagrobka, gdyż każdy nagrobek stanowi własność opiekuna grobu, który powinien ubez-

pieczyć go indywidualnie.

W tym konkretnym przypadku opiekun nagrobka odstąpił od zgłoszenia roszczeń za dewastację pomnika w zamian za rezygnację poszkodowanej ze swoich pretensji odszkodowawczych. Biorąc powyższe pod uwagę, warto się zastanowić, którą stroną ulicy chodzić, bo może się okazać, że zbyt mocne tupanie spowoduje oberwanie balkonu od zabytkowej kamienicy i jeśli przeżyjemy, to okaże się, iż zdewastowaliśmy fasadę obiektu, a jej wyremontowanie może przekroczyć nasze możliwości finansowe.

Natomiast odrzucając sarkazm, przestrzegamy wszystkich opiekunów nagrobków, żeby zwrócili uwagę na stan techniczny pomników, którymi się opiekują, zwłaszcza na starym cmentarzu. Przewracające się płyty, figury czy krzyże mogą doprowadzić do tragicznych zdarzeń, zwłaszcza w przypadku maluchów, które nie przewidują zagrożenia i przemierzając się wąziutkimi przesmykami między grobami, często się o nie opierają oraz dotykają z różnych stron. Lepiej zapobiegać niż żałować po fakcie nieszczęśliwego zdarzenia.

B. Walas, fot. ilustracyjne

Powiat

Bezpieczne święto

Policyjne działania związane z dniem Wszystkich Świętych pozwoliły utrzymać bezpieczeństwo na drogach. Mimo wzmożonego ruchu pojazdów i pieszych odnotowano tylko jedno zdarzenie drogowe.



Policyjna akcja związana z dniem Wszystkich Świętych to czas wyjątkowej pracy mundurowych. Czuwają oni nad bezpieczeństwem tych, którzy aby odwiedzić groby swoich bliskich, często przemierzają wiele kilometrów. Przez pięć dni na drogach Wąbrzeźna i okolic cmentarzy spotkać można było więcej niż zazwyczaj policjantów.

– Nasi funkcjonariusze brali bezpośredni udział w zapewnieniu drożności i płynności ruchu w rejonie cmentarzy, kontrolowane były główne ciągi komunikacyjne pod kątem jazdy z dozwoloną prędkością czy korzystania z odpowiedniego oświetlenia w czasie gęstych mgieł. Po zmierzchu policjanci koncentrowali się również

na pieszych i ich obowiązku korzystania z elementów odbłaskowych – podaje KPP Wąbrzeźno.

Podczas pięciodniowych działań odnotowano tylko jedno niebezpieczne zdarzenie, gdzie w poniedziałek (31.10.22 r.) tuż po godzinie 19:00 na ulicy Kopernika w Wąbrzeźna 22-letni kierowca volkswagena potrącił znajdującego się na przejściu dla pieszych 46-letniego mieszkańca Wąbrzeźna. Mężczyzna trafił do szpitala z urazem ręki.

Zarówno kierowca jak i pieszy byli trzeźwi. Na uwagę zasługuje fakt, że pomimo wielu kontroli drogowych nie odnotowano przypadku kierowania pod wpływem alkoholu.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Interweniują ws. rolnictwa

REGION/KRAJ ➤ 31 października w Toruniu, przed siedzibą Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, przedstawiciele partii Polska 2050 Szymona Hołowni postulowali o wydłużenie terminu przyjmowania wniosków o szacowanie strat w uprawach rolnych oraz terminu naboru wniosków o wsparcie rodzin rolniczych

W briefingu prasowym, poświęconym sprawom rolnictwa, uczestniczyli Arkadiusz Jąkowski, Marcin Skonieczka oraz Radosław Rataj. Arkadiusz Jąkowski, członek zarządu regionu województwa kujawsko-pomorskiego stowarzyszenia Polska 2050 i jednocześnie sołtys sołectwa Sadłóg podkreślał, że informacja o możliwości składania wniosków dotarła do niego dopiero w czwartek, na kilka dni przed upływem terminu. Przekonywał, że w poprzednich latach tego typu informacje były przekazywane sołtysom odpowiednio wcześniej. Niestety tym razem tak się nie stało.

– Nie wszyscy rolnicy wiedzą o tej możliwości, dlatego postulujemy o wydłużenie terminu składania wniosków na protokoły posuszowe oraz wniosków o wsparcie rodzin rolniczych – mówił Arkadiusz Jąkowski. – Ponadto wnioskujemy o wydanie jasnej interpretacji rozporządzenia w części dotyczącej osób samotnie prowadzących gospodarstwa rolne. Ci rolnicy powinni otrzymać wsparcie tak jak osoby prowadzące gospodarstwa rolne z rodzinami. Niezbędne jest także skuteczne poinformowanie rolników o możliwościach ubiegania się o takie wsparcie – wskazywał Arkadiusz Jąkowski.

Natomiast Marcin Skonieczka, pełnomocnik wojewódzkiej partii Polska 2050 Szymona Hołowni i jednocześnie wójt gminy Płużnica, opowiedział o problemach stosowa-



wanego obecnie systemu szacowania strat. Wskazał, że powoływane komisje są oparte na pracy wolontariuszy i z roku na rok coraz trudniej znaleźć chętnych rolników. – Brakuje jednolitych wytycznych i standardów prac komisji, brakuje ponadto systemu umożliwiającego weryfikację podanych przez rolników danych z danymi posiadanymi przez ARiMR – mówił Marcin Skonieczka. Wskazał także na czasochłonność całej procedury szacowania strat. Potwierdził również, że informacja o wprowadzonych w lipcu zmianach w zakresie szacowania strat spowodowanych przez suszę nie dotarła do wszystkich rolników. Potwierdzeniem tego jest wzrost w ostatnich dniach

liczby zakładanych przez rolników profili zaufanych, niezbędnych do złożenia wniosku przez internet.

Jak wyjaśniał Skonieczka, zgodnie z obowiązującymi obecnie regulacjami prawnymi rolnicy mogą składać wniosek o szacowanie strat spowodowanych przez suszę za pośrednictwem aplikacji „Zgłoś szkodę rolniczą” do 31 października 2022 r., a wnioski o pomoc kłeskową będą przyjmowane przez ARiMR do 15 listopada 2022 r. Rodziny rolnicze mogą otrzymać 10 tys. zł wsparcia, jeśli szkody w gospodarstwie rolnym przekroczyły 30 proc. średniej rocznej produkcji rolnej. Pomoc w wysokości 5 tys. zł przysługuje wnioskodawcom, jeśli szkody osza-

cowane są poniżej 30 proc.

Wójt Marcin Skonieczka wskazał ponadto na potrzebę dalszego upowszechnienia ubezpieczeń upraw rolnych. Przypomniał, że obecny poziom dopłat do ubezpieczeń wynosi 65%. Stwierdził również, że wysokość tej dopłaty powinna być zróżnicowana względem wielkości gospodarstwa rolnego w taki sposób, aby mniejsze gospodarstwa otrzymywały wyższe wsparcie.

– Gdyby zdecydowana większość upraw była ubezpieczona, nie trzeba byłoby tworzyć innych systemów wsparcia. Rolnicy otrzymywaliby odszkodowania z polis ubezpieczeniowych, które pokrywałyby straty w 100 proc. Potrzebujemy stałego, transparent-

nego, niezależnego od decyzji polityków i sprawiedliwego systemu wsparcia rolników, którzy ponieśli straty w uprawach w wyniku niekorzystnych zjawisk atmosferycznych. Jest to w interesie wszystkich Polek i Polaków. Musimy wspólnie zmniejszać ryzyko prowadzenia działalności rolniczej, szczególnie dziś, kiedy za granicami naszego państwa toczy się wojna. Pokazała ona jak ważne jest bezpieczeństwo żywnościowe oparte na krajowej produkcji – przekonywał Marcin Skonieczka.

Z kolei Radosław Rataj, pełnomocnik wojewódzkiej partii Polska 2050 Szymona Hołowni, odniósł się do tematu małej retencji. – Od 2020 r. przez dwa lata był realizowany rządowy program „Moja woda”. Niestety, został on zawieszony. My jako Polska 2050 w swoim planie „Polska na zielonym szlaku” wskazujemy potrzebę oszczędzania wody i tym samym przeciwdziałaniu skutkom suszy – przekonywał Rataj. – System małej retencji to sposób na zatrzymanie wód opadowych w celu ich późniejszego wykorzystania. Niestety, w bieżącym roku nie uruchomiono tego programu, mimo zapowiedzi, że będzie realizowany do 2024 r. Apelujemy do rządu o ponowne uruchomienie tego programu – mówił Radosław Rataj.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Płużnica

Czy szkole potrzebna jest zmiana?

Organizatorzy Forum Edukacyjnego w Płużnicy uważają, że szkoły powinny się zmienić. Aby przekonać do koniecznych zmian, różne środowiska w sobotę (19 listopada) w Płużnicy odbędzie się spotkanie, którego hasło przewodnie zachęca: „Przestańmy się szkolić, zacznijmy działać dla siebie i innych”.

Organizatorzy zapraszają do udziału samorządowców, nauczycieli, rodziców oraz uczniów. Przygotowano dla nich blisko trzydzieści różnych tematów, które będą prezentowane przez około czterdziestu prelegentów. Forum organizowane jest przez gminę Płużnica w partnerstwie z Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli SENSOR, Stowarzyszeniem Młodych Gminy Płużnica i Młodzieżową Radą Gminy Płużnica. Zapisy odbywają się za pośrednictwem internetowego formularza zgłoszeniowego udostępnionego na stronie interneto-

wej urzędu gminy.

Organizatorzy zapraszają w sobotę 19 listopada od godziny od 9:30 do 15:00. Wszystkie prelekcje odbędą się w budynku przedszkola w Płużnicy (adres: Płużnica 59A). Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

– Dzięki współpracy z Ewą Radanowicz, autorką książki „W szkole wcale nie chodzi o szkołę”, Forum Edukacyjne w Płużnicy będzie miało wyjątkowy charakter. Wezmą w nim udział znani w całej Polsce eksperci, którzy działają na rzecz zmian w systemie oświaty –

podkreśla wójt Marcin Skonieczka. – Chcemy zainspirować samorządowców, nauczycieli, rodziców i uczniów do tego, aby wprowadzali w swoich szkołach nawet małe zmiany po to, aby docelowo zmienić cały, skostniały system. Naszym wspólnym celem jest to, aby szkoły odeszły od kurczowego trzymania się metody podawczej i przekazywania samej wiedzy na rzecz kształtowania kompetencji, takich jak umiejętność sprostania zmianie, uczenia się, krytycznego myślenia, pracy w grupie czy kreatywnego rozwiązywania proble-

mów – mówi Marcin Skonieczka.

Tegoroczne Forum Edukacyjne zostało podzielone na dwie części: czas refleksji i czas praktyczny. Najpierw uczestnicy będą mieli okazję posłuchać wystąpień prelegentów, m.in. Ewy Radanowicz, dr Piotra Waysluka, prof. Inetty Nowosad, prof. Danuty Urygi, dr Marty Wair, dr Małgorzaty Skury oraz Michała Lisieckiego. Będą mogli też uczestni-

czyć w ciekawych i inspirujących warsztatach, prowadzonych przez szkoleniowców z ośrodka SENSOR oraz założycielki Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica. Warsztaty zostały podzielone na pięć bloków: dla samorządowców, nauczycieli, rodziców, uczniów... i niezdecydowanych. Każdy znajdzie coś dla siebie.

(oprac. krzan)

OGŁOSZENIE

KURCZAKI Z RUŻA

**SPRZEDAŻ
W TERMINIE**

**Zapraszamy
i życzymy
smacznego!**

**od 15.11.2022
do 22.11.2022**

**Burkwicz
tel. 54 280 19 22
kom. 606 110 483**



Leśnicy dla Niepodległej

LASY PAŃSTWOWE ▶ „Lasy polskie wymagają szczególnej opieki, wymagają troskliwej ręki leśnika w czasie pokoju, mocnego ramienia w czasie wojny. Niech szumi las zdrowymi konarami swych drzew, służąc wiernie Rzeczypospolitej Polskiej zarówno podczas pokoju, jak i wojennej potrzebie” – gen. Franciszek Kleeberg, Dowódca Okręgu Korpusu Grodno.



Generał Kleeberg, wpisując te słowa do Przewodnika Gajowego wydanego pod red. ppłk. dypl. Jana Sokołowskiego w 1937 roku, dobrze wiedział, że lasy polskie niespełna 20 lat wcześniej były jeszcze w rękach zaborców, którzy prowadzili na ich obszarze grabieżczą gospodarkę. Miał świadomość, ile trzeba było włożyć wysiłku organizacyjnego, szkoleniowego, aby polskim lasom przywrócić należną im rolę w gospodarce narodowej. Generał wiedział też, jak ważny dla żołnierza jest las, zarówno w czasie ćwiczeń, jak i działań wojennych. Po zakończeniu I wojny światowej i powstaniu niepodległego państwa polskiego w jego granicach znalazły się lasy rządowe. Zaistniała pilna potrzeba ustanowienia jednolitego zarządzania zasobami leśnymi na obszarach trzech byłych zaborów.

Po 123 latach zaborów odrodziła się niepodległa Polska. Tę ważną dla całego kraju rocznicę obchodzimy z wielką radością, ale też z ogromną refleksją nad przebytą niełatwą drogą, którą przyszło pokonać Rzeczypospolitej do pamiętnego 11 listopada 1918 roku. Wiemy, co przyniosła nam druga wojna światowa, jak krętymi drogami przemierzaliśmy późniejsze półwiecze, ile trudu, cierpień i wyrzeczeń kosztował czas komunistycznego władztwa. Rodacy dali przykład po raz kolejny ofiarności, wręcz desperacji w dą-

żeniu do zrzucenia nieludzkiego jarzma. Wywalczyliśmy upragnioną wolność. Cały czas w tle historycznych wydarzeń byli obecni leśnicy. Z woli politycznej w II Rzeczypospolitej zrodziły się Lasy Państwowe, stanowiące jedną z najważniejszych podpór gospodarczych w Polsce. A potem, na wezwanie ojczyzny, pracownicy lasu bez wahania składali daninę krwi, stając w obronie niezwykłych praw narodu.

Leśnicy polscy to grupa społeczeństwa, która poniosła ogromne straty osobowe w latach II wojny światowej, gdyż jako ludzie zawodowo związani z lasem – miejscem tworzenia się i działania zbrojnych grup oporu – z punktu widzenia okupantów stanowili najmniej godne zaufania środowisko społeczeństwa polskiego.

Na ziemiach wcielonych do Rzeszy (Pomorze, Wielkopolska) Niemcy już jesienią 1939 roku przeprowadzili akcję eksterminacyjną wymierzoną głównie w polską inteligencję i przywódców, do których zaliczali się m.in. wyżsi funkcjonariusze Służby Leśnej, głównie nadleśniczowie. Ci z nich, którzy nie trafili przed plutony egzekucyjne, w najlepszym wypadku byli wysiedlani na teren Generalnej Guberni. Zaś leśnicowie i gajowi, którzy nie znaleźli się na listach proskrypcyjnych sporządzanych przez niemieckich sąsiadów (do natychmiastowego

rozstrzelania), byli degradowani do roli „pomocników leśnych”, gdyż Niemcom brakowało fachowych kadr i to stwarzało szanse na przeżycie wojny.

Okupant sowiecki był jeszcze bardziej brutalny i bezwzględny. Już z chwilą najazdu na wschodnie ziemie polskie we wrześniu 1939 roku wyżsi funkcjonariusze leśni (dyrektorzy, inspektorzy leśni, nadleśniczowie) byli rozstrzeliwani jako „polscy panowie” lub trafiali do więzień, a oficerowie rezerwy zmobilizowani wcześniej do Wojska Polskiego dzielili los jeńców Kozielska, Starobielska czy Ostaszkowa, którzy zostali zgładzeni w zbrodni katyńskiej wiosną 1940. Leśnicy polskich Kresów podobnie jak osadnicy wojskowi z punktu widzenia Rosji bolszewickiej stanowili największe zagrożenie w realizacji planów likwidacji Polski i narodu polskiego. To dlatego pierwsza wielka deportacja Polaków na Syberię, 10 lutego 1940 roku, objęła głównie pracowników leśnictwa i ich rodziny. Wywieziono wówczas na pewną śmierć kilkadziesiąt tysięcy ludzi, po których ślad i pamięć miały na zawsze zagaść. Wielu z nich nie przeżyło, niektórzy nie wrócili do ojczyzny.

Zasygnalizowane tu okoliczności wojny przewijają się w historiach 24 leśników opisanych w niniejszym drugim tomie publikacji „Leśnicy dla Niepodległej”. Mogły być opisane, gdyż nie powiodły

się zbrodnicze plany okupantów unicestwienia narodu. Udało się też dotrzeć do świadków tamtych tragicznych czasów, zdarzeń, przeżyć i ich wspomnień. Często w ostatniej chwili, bo świadkowie II wojny światowej to pokolenie odchodzące, część z autorów wspomnień nie doczekała nawet publikacji. Tym większa wdzięczność, że podjęli trud przekazania i pozostawienia nam i przyszłym pokoleniom prawdy, często jakże bolesnej, o losach własnych, rodziny i bliskich.

Czas wojny na szczęście nie wyczerpuje treści opisanych wspomnień i relacji. Części naszych bohaterów wbrew planom prześladowców było pisane przeżyć mroki prześladowań, represji, dyskryminacji. Przeżyły też ich dzieci, ich przekaz trafia do kolejnych pokoleń, chociaż z trudem i niepełny. Powojenne losy nie były łatwe, tym bardziej że Polska, zdradzona przez aliantów, pozostała na długie lata pod wpływem sowieckiej Rosji. Jest jednak budujące to, że ci umęczeni i ciężko doświadczeni przez przeciwności losu ludzie powracali do pracy w polskich lasach, odbudowywali życie zawodowe i rodzinne, dalej marzyli o Niepodległej i mają swój niezaprzeczalny wkład w jej odrodzenie.

Radykalne zmiany w strukturze własnościowej lasów jakie dokonały się po II wojnie światowej, umożliwiły objęcie racjonalną gospodarką leśną większej części lasów polskich i stały się ziszczeniem marzeń całych pokoleń leśników. Droga, która prowadziła do ukształtowania się obecnego obrazu PGL Lasy Państwowe, była długa i często najeżona przeciwnościami. Podstawowe przewartościowania prawne, które umożliwiły restrukturyzację stosunków własnościowych w leśnictwie, dokonały się na przestrzeni lat 1944-1950. Przejęcie lasów oraz zakładów drzewnych przez państwo dało podstawę do skupienia całokształtu spraw gospodarki leśnej i drzewnej w ramach jednego resortu, co było równoznaczne ze spełnieniem postulatów artykułowanych przez leśników w okresie międzywojennym. Leśnictwo polskie w okresie II wojny świa-

towej poniosło nie tylko poważne straty materialne, ale przede wszystkim ludzkie. Leśnicy byli jedną z grup zawodowych poddanych eksterminacji, zarówno przez okupanta hitlerowskiego jak i bolszewickiego.

„Naród, który traci pamięć, przestaje być Narodem – staje się jedynie zbiorem ludzi czasowo zajmujących dane terytorium”. To słowa Józefa Piłsudskiego, pamiętajmy o nich. Burzliwe dzieje niepodległej Polski, licznie obfitujące w dramatyczne zwroty akcji, podobnie było z historią Lasów Państwowych, bez małą równieśnika odrodzonej Rzeczypospolitej. Niczym w zwierciadle można obejrzeć polityczne losy państwa, a następnie ich odbicie w dziedzinie gospodarczej – w leśnictwie, będącym z zachowaniem proporcji zmiennych w czasie – jedną z ważniejszych podpór krajowej ekonomii. Przez to szczególne stulecie w tysiącletniej historii Polski ewaluowało całe państwo, zmieniała się jego geopolityczna pozycja. Odzyskiwało, a później traciło swą podmiotowość, by znowu cieszyć nas suwerennością. Zmieniała się też rola Lasów Państwowych, jedne funkcje lasu zyskiwały na znaczeniu, inne traciły. Produkcja drewna, choć zawsze była istotna, już przed ostatnią wojną przestała być uważana za jedyną najważniejszą. Dziś doceniamy funkcje pozaprodukcyjne lasu, od których zależy bezpieczeństwo ekologiczne kraju. Kiedy więc zastanawiamy się nad przyszłością Polski suwerennej, miejmy na uwadze i tego rodzaju gwarancje naszego bezpieczeństwa, związane bezpośrednio z lasem.

W styczniu 2022 roku ukazał się drugi tom publikacji „Leśnicy dla Niepodległej” przygotowany przez Polskie Towarzystwo Leśne Oddział w Toruniu, we współpracy z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Toruniu. Zawiera 24 biografie leśników, w zdecydowanej większości zawodowo związanych z lasami Kujaw i Pomorza. Jest to ogromny zbiór wiedzy o leśnikach, którzy bronili kraju i obywateli polskich nawet za cenę własnego życia.

(artykuł sponsorowany)



Halloween świętowali na wesoło

WĄBRZEŃNO ▶ Po pandemicznej zadyszce to barwne święto odrodziło się ze zdwojoną siłą

Kilka lat temu mieszkańcy osiedli domów jednorodzinnych byli odwiedzani przez przebrańców wielokrotnie w godzinach wieczornych, ostatniego dnia października. Koronawirus i perswazja różnych środowisk spowodowały zmniejszenie aktywności dzieci i młodzieży w zbieraniu słodyczy w ten szczególny dzień. W bieżącym roku 31 października obfitował już od godziny 16.00 w kolejne dzwonki do drzwi, po których otwarciu padały znane słowa: cukierek, albo psikus.

Po zawartości torebek przebrańców można podejrzewać, że większość okolicznych mieszkańców wybrała pierwszą opcję. Nie sposób się dziwić, bo dzieciaki w różnym wieku, uśmiechnięte, świetnie poprzebierane budziły sympatię. Jednak nie wszędzie tak było. Z rozmów z „halloweenowcami” dowiedzieliśmy się, że bywały różne sytuacje.

– Były dzisiaj bardzo różne reakcje osób, które odwiedziliśmy. W jednym przypadku dowiedzieliśmy się, że nasza wizyta jest skandalem, a właściciel mieszkania już zawiadamia policję. Nie wiedzieliśmy czy służby przyjęły zgłoszenie o halloweenowym naciśnięciu



przycisku dzwonka przy drzwiach i jakie czekają nas konsekwencje za tego rodzaju przestępstwo, bo tak to chyba wyglądało z punktu widzenia pana, którego poprosiliśmy o cukierek – dzielił się wrażeniami przebrańcy.

A przecież to takie proste, żeby nie denerwować siebie i tych, co bawią się w Halloween. Nie otworzysz drzwi i po sprawie. Taka sytuacja zdarza się raz na rok i nawet jeśli dźwięk dzwonka irytuje, nie potrwa to długo,

podobnie jak w noc sylwestrową hałas fajerwerków.

Wąbrzeźnianin z centrum miasta wypowiedział się dzień później, relacjonując wydarzenia z ostatniego dnia października.

– Zaczęli chodzić zaraz po zmroku. Już po godzinie 17.00 zabrakło mi cukierków, więc poszedłem dokupić do pobliskiego sklepu. Dzieciaki zadały sobie wiele trudu, więc zasługują na słodycze. Zanim przyszła moja kolej na zakup cukierków, usłyszałem od

innych klientów, że dzieci obchodzące to święto razem to prawie zło wcielone. Gdy spytałem dlaczego tak sądzą, dowiedziałem się, że to nie jest polskie święto i dlatego nie wypada go obchodzić. Przypomniałem, że wiele świąt pochodzi z zewnątrz, z tymi najważniejszymi włącznie. Stuprocentowe polskie pochodzenie ma chyba jedynie miesięcznica. Zdaje się, że nie trafiłem ze swoimi argumentami, ale przynajmniej zapanowała cisza i ekspedient-

ka mogła nas wszystkich szybko obsłużyć. Pogadałem sobie w sklepie i z dziećmi, a było jeszcze kilka grup. Doceniam ich kreatywność, uprzejmość, poczucie humoru i chęć zabawy, bo są młodzi i mają do tego prawo, a nie robią nic niewłaściwego. Oczywiście dotyczy to przebrańców, a nie klientów sklepu. Do tych drugich mam duże pretensje, bo narzekali na pandemię, nauczanie zdalne, brak kontaktu z innymi, maseczki, itd., a kiedy wszystko wraca do normy, to ich narzekanie pozostaje constans. A ja miałem ogromną satysfakcję, bo za parę złotych wydanych na zwykłe cukierki poczułem się młodzieży w kontakcie z dziećmi, które zechciały mnie w tym dniu odwiedzić – mówi mieszkaniec miasta.

Ile osób, tyle zdań. Można przywołać mądrości ludowe, że łatwiej krytykować niż coś zrobić, albo stwierdzić, iż lękamy się nieznanego. Bez długiej tradycji w naszym kraju „Walentynki” już się przyjęły. Zapewne czas spowoduje, że i Halloween będzie okazją do zabawy bez zbędnych komentarzy.

Tekst i fot. B. Walas



Wąbrzeźno

„Invite” umili piątkowy wieczór

Muzyczne spotkania w Wąbrzeskim Domu Kultury spotkały się z bardzo dużym zainteresowaniem odbiorców.

„Muzykowanie w dobrym Stylu” trafiło w gust wąbrzeskiej publiczności, która co tydzień szczerze wypełnia kawiarnianą salę. Warto przy tym wcześniej zarezerwować stolik, ponieważ nie zawsze można mieć miejsce siedzące. Wstęp na koncerty jest bezpłatny. Kolejne muzyczne spotkanie odbędzie się 18 listopada o godz. 19.00. Tym razem przed publicznością wy-

stąpi duet „Invite”, prezentujący muzykę rozrywkową.

– Jesteśmy nietuzinkowym duetem muzycznym, który powstał w Brodnicy w 2019 roku. Połączyła nas pasja do muzyki i zabawy – mówią artyści. – Oferujemy nie tylko doświadczenie, ale również dwa głosy, które w połączeniu z profesjonalnym podkładem odstrzelają wasze serdusze. Zawodowo pro-

wadzimy karaoke, eventy oraz imprezy plenerowe. W swym repertuarze mamy około 500 coverów polskich oraz zagranicznych. Wprowadzimy Państwa w klimaty pięknych ballad rockowych, aby ten wieczór zapadł na długo w waszej pamięci – zapraszają.

(krzan),
fot. WDK

WSZYSTKICH MIŁOŚNIKÓW MUZYKI NA ŻYWO NA

Muzykowanie w dobrym Stylu

WSTĘP WOLNY

18.11.2022 r. o godz. 19.00

DUET „INVITE”

Kawiarnia Styl
Wąbrzeski

Spotkanie z wyjątkowym człowiekiem

WĄBRZEŹNO 3 listopada, w czwartkowe późne popołudnie, wąbrzeźnianie mieli okazję wysłuchać historii i świadectwa „wędrownego ewangelizatora, przyjaciela bezdomnych i kardynałów, ludzi nauki, kultury i sztuki” – Grzegorza Polakiewicza



Spotkanie przygotowała wąbrzeska biblioteka we współpracy z Katolickim Stowarzyszeniem „Civitas Christiana” Oddz. Toruń. 35-letniego Grzegorza Polakiewicza przywitała i przedstawiła słowami z jego książki „Żyje się tylko raz” dyrektorka Biblioteki, Aleksandra Kurek. A brzmiały one tak: „Mówię o mnie wędrowny ewangelizator, przyjaciel kardynałów, bezdomnych, ludzi kultury i sztuki. Ja jestem przyjacielem każdego kogo Pan Bóg postawi na mojej drodze. Staram się każdego dnia, każdemu kogo spotkam przekazywać tę miłość, którą Pan Jezus daje w moje

puste ręce, bo pragnę być jego narzędziem w każdej chwili, w każdym miejscu oraz o każdym czasie”.

Grzegorz Polakiewicz urodził się w Łańcucie, koło Rzeszowa. Wychowywał się w rodzinie, gdzie obecny był alkohol, gdzie brakowało miłości, zrozumienia i bezpieczeństwa. Mimo trudnego dzieciństwa i choroby towarzyszącej mu od urodzenia, zawalczył o dobre życie w Krakowie, gdzie formował się również duchowo. Przełomem w jego życiu było spotkanie, a potem długoletnia przyjaźń z kard. Franciszkiem Macharskim. Kiedy

kardynał poznał trudną historię dzieciństwa Grzegorza, poradził mu, by próbował patrzeć na nią jak na szansę. By jego bolesne doświadczenia przekuć w siłę i miłość do ludzi. I choć dalsze losy młodego człowieka nie były usiane różami, stara się on kierować tymi słowami.

Mieszkając w Warszawie Grzegorz Polakiewicz wylądował na ulicy. Znalazł się w sytuacji osób, którymi wcześniej pogardzał. Ta sytuacja odmieniła jego serce. Jak sam powiedział – była to dla niego największa lekcja pokory. Chciał zostać księdzem, jednak po dwóch

latach seminarium musiał zrezygnować z tej drogi, ze względu na zły stan zdrowia.

Siedem lat temu Panu Grzegorzowi amputowano nogę. Jednak ta operacja, której miał nie przeżyć, a następnie niepełnosprawność, nie zniszczyły jego marzeń. Zebrany w wąbrzeskiej bibliotece tłumaczył, że „nie potrzeba nam dwóch rąk, ani dwóch nóg, aby przejść przez życie z sercem pełnym miłości”. Nie porzucił swojego marzenia o pielgrzymce do Santiago de Compostela. Wyruszył na szlak św. Jakuba z zamiarem ewangelizowania i głoszenia świadectwa. Do dziś Pan

Grzegorz przeszedł ten szlak już cztery razy.

– Grzegorz Polakiewicz pisze bloga, wydał książkę – „Żyje się tylko raz” i można go znaleźć również na Facebook’u. Jeździ po Polsce i prowadzi rekolekcje. Wszystkich zainteresowanych, a nieobecnym na spotkaniu z Grzegorzem Polakiewiczem odsyłamy do jego książki, którą można wypożyczyć w wąbrzeskiej bibliotece – informuje Agnieszka Błaszak z Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Witalisa Szlachcickowskiego w Wąbrzeźnie.

(ak), fot. nadesłane



PRL-owska codzienność na wystawie

WĄBRZEŻNO ▶ 25 października w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się otwarcie wystawy kolekcjonerskiej pt. „Jak za dawnych lat”. Właścicielem zbiorów jest mieszkaniec Książek Maciej Sacha



– Autor ekspozycji jest kolekcjonerem starych przedmiotów oraz pasjonatem historii. Jego zbiory mogliśmy już oglądać podczas wystaw, organizowanych w domu kultury – mówi Dorota Otremba.

– Spotykamy się po raz kolejny, i ponownie w klimacie PRL-u. Tym razem poszliśmy w tym kierunku, żeby odtwo-

żyć wygląd wnętrz z tamtych czasów – mówi Maciej Sacha. – Urządziliśmy biuro oraz pokój mieszkalny, natomiast drobne eksponaty są umieszczone w gablotach – dodaje.

Najnowsza wystawa młodego mieszkańca Książek to swoista podróż w czasie. Dla części odwiedzających będzie to niewątpliwie powrót do lat

młodości, a dla pozostałych możliwość obejrzenia wycinka tego, jak na co dzień wyglądała miniona epoka.

Na wystawie można zobaczyć wiele przedmiotów użytkowych, a także odznaczenia, maszyny do pisania oraz prasę z czasów PRL-u.

– Głównie są to różnego rodzaju pamiątki lokalnej hi-

storii, zebrane rodzinnie czy od znajomych. Oprócz maszyn do pisania, z takich większych rzeczy, które posiadam w swoich zbiorach, na uwagę zasługują niewątpliwie pojazdy oraz meble – dodaje autor ekspozycji.

Wystawa jest dobrą lekcją historii dla każdego, a szczególnie młodemu pokoleniu pokazuje świat, w jakim żyli ich

rodzice czy dziadkowie. Natomiast tym nieco starszym pozwala powrócić pamięcią do tego, co już było. I nie wróci więcej.

Ekspozycję można oglądać w godzinach pracy WDK. Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)



Gmina Płużnica

Podpisany model współpracy

Rada Samorządu Uczniowskiego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Płużnicy oraz władze gminy Płużnica symbolicznie podpisały wypracowany model współpracy, który zawiera kilka punktów budujących współpracę między nimi.



Nad modelem współpracy Rada Samorządu Uczniowskiego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego

w Płużnica pracowała w ramach projektu „Samo-rządni w szkole” realizowanego przez Stowarzysze-

nie Młodych Gminy Płużnica. Dzięki udziałowi w działaniach proponowanych przez stowarzyszenie młodzież wzięła udział w warsztatach dot. podstaw funkcjonowania samorządu uczniowskiego, wizycie studyjnej do Norwegii, gali rad samorządów uczniowskich oraz w planowaniu i wdrożeniu inicjatyw w ich szkołach.

Wisienką na torcie projektu „Samo-rządni w szkole” było podpisanie porozumienia o współpracy Rady Samorządu Uczniowskiego z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Płużnicy z władzami gminy

Płużnica, w trzech kluczowych obszarach: komunikacji, finansowania i wspólnych działań.

W ramach obszaru komunikacji ustalono ilość spotkań uczniów z władzami gminy w trakcie roku szkolnego oraz możliwość wykorzystywania gminnych kanałów informacyjnych do komunikowania się z mieszkańcami gminy. W obszarze finansowym rada SU będzie miała zapewnione środki na własne inicjatywy oraz transport na dwa spotkania rady samorządu uczniowskiego. W ramach ostatniego obszaru dot. wspólnych działań, władze gminy i rada SU, zdecydowali, że będą cyklicznie organizować gale rad samorządów uczniowskich z powiatu wąbrzeskiego.

– My już kończymy ten projekt, ale głęboko wierzymy w to, że nawiązany dialog będzie owocował w przyszłości. Cieszymy się,

że udowodniliśmy w nim, że za niewielkie pieniądze oraz przy dużym kredycie zaufania i wolności, młodzi ludzie są w stanie realizować fantastyczne rzeczy. Rozwiązywać problemy, które dostrzegają. A jeszcze wiele z nich wciąż jest nierozwiązanych, także pole do działania jest duże – podkreśla Justyna Jankowska, koordynator projektu „Samo-rządni w szkole”.

– Projekt „Samo-rządni w szkole” realizowany jest przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica z dotacji otrzymanej z programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG – informuje wiceprezes stowarzyszenia Małgorzata Ludwiszewska.

Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane

Konkursy plastyczne WDK

WĄBRZEŹNO ▶ Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w powiatowych konkursach plastycznych „Portret św. Mikołaja” oraz „Kartka świąteczna”



**POWIATOWY KONKURS
PLASTYCZNY**

**„PORTRET ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA”**

Na wasze prace czekamy do 30 listopada br.

Szczegółowe informacje w Dziale Animacji Kultury WDK, tel. 566881727 wew. 24



Pierwszy z konkursów skierowany jest do najmłodszych uczestników – przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych, z kolei drugi przewiduje kilka kategorii wiekowych – dla dzieci, młodzieży oraz osób do-

rośłych. Szczegóły i regulaminy konkursów można znaleźć na stronie internetowej domu kultury.

Uczestnicy konkursu, którzy zechcą przedstawić swoją wizję św. Mikołaja w formie pra-

cy plastycznej, mogą nadsyłać prace w terminie do 30 listopada. Technika pracy jest dowolna, ważne jednak, aby miała ona format A4. Ołówki, kredki, farby itd. – forma pracy zależy od jej autora.

W kolejnym konkursie można zaprojektować bożonarodzeniową kartkę świąteczną. Jak przypominają organizatorzy, w Polsce zwyczaj wysyłania życzeń bożonarodzeniowych ma już ponad 100 lat. Na początku wysłano czarno-białe kartoniki, później zaczęto własnoręcznie malować pocztówki.

– Niestety dziś, w dobie internetu oraz elektroniki, coraz mniej osób kultywuje tę tradycję. Aby podtrzymać pamięć i popularyzować zwyczaj bożonarodzeniowy, Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe z powiatu wąbrzeskiego do udziału w konkursie plastycznym. Przedmiotem konkursu jest wykonanie składanej laurki o wymiarach 15 x 21 cm (złożona kartka A4). Praca powinna być wykonana własnoręcznie w dowolnej technice plastycznej. Na zgłoszenia czekamy do 7 grudnia – informuje Zofia Afelt.

Kartki będą wysyłane do instytucji, firm, zakładów współpracujących z Wąbrzeskim Domem Kultury.

(krzan)

Wąbrzeźno

„Życie koloru”

wg Jerzego Szczęsnego

19 listopada o godz. 12.00 Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na otwarcie wystawy pt. „Życie koloru” autorstwa wąbrzeźnianina Jerzego Szczęsnego.

Wąbrzeski Dom Kultury
zaprasza na otwarcie
wystawy

Jerzego Szczęsnego

pt. „Życie koloru”

Wernisaż
odbędzie się
dnia

19 listopada 2022 roku

o godzinie 12.00

w Wąbrzeskim Domu
Kultury przy ulicy
Wolności 47.

Serdecznie zapraszamy!



Artysta na co dzień zajmuje się grafiką komputerową. Dzięki swojej pasji rowerowej i podróżom czerpie natchnienie oraz pomysły na swoje obrazy.

– Kolory otaczają nas każdego dnia. Gdziekolwiek się nie obejrzymy, otacza nas piękno barw, które napawa nas pozytywnymi emocjami, a którego w pośpiechu dnia codziennego – nie dostrzegamy – mówi autor ekspozycji. – Dziś chciałbym podzielić się tym, jak widzę kolor i jak żyje on w mojej głowie, a następnie przelewam na płótno, chcąc podzielić się tym, co tworzę i co sprawia mi ogromną radość – mówi Szczesny. – Swoimi pracami chciałbym zachęcić do tego, aby zwolnić, choć na moment,

i dostrzec cudowność kolorów, wypełniających naszą codzienność. Czerwień sukienki kobiety przechodzącej obok, pomarańcz zachodzącego słońca czy zieleń lasu, budzącego się do życia – wszystko to niesamowitość naszego świata. Pozwólmy sobie na chwilę przyjemności i zobaczenie tego, co ja widzę swoimi oczami! Rozejrzyjmy się dookoła nas, bo właśnie tu, w naszym najbliższym otoczeniu jest wszystko, czego nam potrzeba, a wśród tego wszystkiego są kolory, które ubarwiają naszą rzeczywistość. Zapraszam do mojego świata koloru! – zachęca autor wystawy.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)

Wąbrzeźno

„Rozśpiewane Dzieciaki” po raz piętnasty

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Rozśpiewane Dzieciaki” – teksty Jacka Cygana i nie tylko. Partnerem festiwalu jest Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, zaś jednym z patronów medialnych Tygodnik Regionu Wąbrzeskiego CWA.

Muzyczne spotkanie odbędzie się 4 grudnia o godzinie 10.00 w WDK. Organizatorzy czekają na zgłoszenia w terminie do 21 listopada. Do konkursu mogą zgłaszać się soliści w wieku od 7 do 18 roku życia.

– Konkurs już od lat zajmuje czołowe miejsce w kalendarzu imprez, organizowanych przez naszą jednostkę – mówi Dorota Otremba. – Celem festiwalu jest propagowanie edukacji mu-

zycznej wśród dzieci i młodzieży oraz wyszukiwanie młodych talentów. Muzyczne spotkanie od lat cieszy się dużym zainteresowaniem wśród osób z całej Polski. Co roku do Wąbrzeźna zjeżdżają się wokalne „perełki”, promujące polską piosenkę rozrywkową – dodaje. – Mamy nadzieję, że i tym razem Was nie zabraknie przy wspólnej muzycznej zabawie – zachęca Dorota Otremba.

Festiwal jest imprezą dofinansowaną z budżetu samorządu województwa kujawsko-pomorskiego. Więcej informacji udziela Dział Animacji Kultury WDK, tel. 56 6881727, wew. 24 lub 535436071. Organizatorzy proszą o zapoznanie się z Regulaminem Festiwalu, który znajduje się na stronie <http://wdkwabrzezno.pl>

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)

„Rozśpiewane dzieciaki”

XV edycja teksty Jacka Cygana i nie tylko...

04.12.2022 r.
godz. 10.00

Wąbrzeski Dom Kultury

Partner: za'KS
sprzyjamy wyobraźni

Patronat honorowy: Burmistrz Wąbrzeźna

Patronat medialny:

**NA ZGŁOSZENIA
CZEKAMY DO
21.11.2022 r.**

Jesień jest dookoła

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Krótsze dni, dłuższe noce, ale może być pozytywnie i kolorowo. Tak do jesiennej aury podchodzą uczniowie z Dębowej Łąki



Wychowawczynie drugiej klasy Szkoły podstawowej w Dębowej Łące Monika Piątek-Pokucińska dzieli się swoimi wrażeniami. – Jest taka pora w roku, kiedy kolorowe liście opadają z drzew, wiatr wieje znacznie mocniej, a woda w stawie nabiera ciemnego, ponurego wyglądu. Na samą myśl

ludzi ogarnia nostalgia i smutek.... Hmm, ale to nie w II klasie – mówi nauczycielka.

– U nas jesień to piękna pora roku. W ten cudowny czas liście tańczą na wietrze, a wiatr delikatnie rozwiewa chmury na niebie, kołysząc równocześnie drzewa. Liście szybują w powietrzu,

upiększają świat, który płonie pięknymi barwami. Jesień pachnie słońcem. Pachnie warzywami takimi jak: pomarańczowe dynie, fioletowe bakłażany. Zapach jesieni to ciepłe kakao i miękkie koc. To szeleszczące pod stopami liście jak duchy skradające się za nami. To wyprawy do lasu w po-

szukiwaniu żołądki i kasztanów. To spacerów wśród liści i aktywnie spędzany czas w naszej klasie – poetycko podsumowuje Monika Piątek-Pokucińska.

Można podpisać się obiema rękoma pod przesłaniem Moniki Piątek-Pokucińskiej. Większość z nas uważa listopad za najbar-

dziej niemiły miesiąc w roku, ale można na ten czas spojrzeć zupełnie inaczej. Prawdopodobnie odbiór jesieni w barwnym wydaniu lepiej wpłynie na samopoczucie wszystkich naszych Czytelników.

**Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane**



Świat kontra odór

CIEKAWOSTKA ▶ W dzisiejszym świecie pełnym perfum i dezodorantów zapach potu uznawany jest za coś brudnego. Ludzie od tysiącleci zmagali się z tym nieprzyjemnym zapachem, ale udawało się to tylko nielicznym



W starożytnym Egipcie miksturą, która zapewniała uwolnienie od nieprzyjemnego zapachu była mieszanina jaj ostryg, sproszkowanej skorupy żółwia i orzechów. Po wymieszaniu z olejem specyfik wcierano w ciało. Do zabicia zapachu potu stosowano również rośliny: kardamon, cynamon, trawę cytrynową, mirrę i różę. Egipcjanie stosowali również coś w stylu zawieszek zapachowych używanych obecnie w samochodach. Nosili specjalne flakoniki wypełnione ziołami na szyi.

Starożytni Rzymianie cenili sobie higienę. Kapali się codziennie w publicznych łaźniach. Był to również obowiązek religijny. Perfumy sprowadzali z bliskiego wschodu. Były to jednak wyroby luksusowe. Biedniejsi musieli zadowalać się antyperspirantami wyrabianymi z piżma jelenia. W piątym wieku perfumowanie osiągnąć miało szczyt popularności. Każdy chodził po ulicy, emanując dookoła zapachem jaśminów, róży czy też sproszkowanego bursztynu. Miało to swoje minusy, ponieważ podczas zgromadzeń, np. mszy zapach był nie do wytrzymania. Już pisma ówczesnych biskupów wspominają o nadmiernym perfumowaniu się wiernych.

Dlaczego popularność perfum wzrosła? Miało to związek

z chrześcijaństwem. Wcześni chrześcijanie chcieli odrzucić wszystko co pogańskie, więc i kąpiele. Częste mycie się uważano za grzech próżności. Aby więc zabić zapach wielotygodniowego potu, stosowano perfumy. Kto wie, co było gorsze.

Nawet wykąpanie się niewiele zmieniało, ponieważ europejskie mydła wyrabiano ze zwierzęcego tłuszczu i były niezbyt miłe w sferze zapachowej. Przełom przyniósł wiek XII, gdy chemicy odkryli metodę destylacji. Dzięki temu można było łączyć ze sobą zapachy i tworzyć pierwsze perfumy z prawdziwego zdarzenia. Pionierką perfum była córka Władysława Łokietka – Elżbieta. Była królową Węgier i to ona wprowadziła na rynek tzw. wodę węgierską, czyli pierwszy perfum. Wciąż jednak niepopularny był najlepszy sposób na pozbycie się zapachu potu – kąpiele. Nawet w XV i XVI wieku ówczesni myśliciele zwracali uwagę na to, że woda może rozmiękczać skórę i ułatwiać złu i chorobom przedostanie się przez nią. Średniowieczni możni stosowali więc wybiegi. Nacierali ciała olejkami, owijali się szczelnie warstwami ubrań, a aby pozbyć się przykrego zapachu z ust żuli zioła.

Niestety rozmaite wybiegi dawały skromne rezultaty. Nawet na najpiękniejszym

i wytwornym dworze we francuskim Wersalu narzekano na nieznosny smród. Brakowało łaźni, a nawet toalet. Arystokraci załatwiali więc swoje potrzeby do nocników znoszonych przez służbę raz w tygodniu. Jeśli kogoś przypiliła potrzeba, korzystał także z zakątków wielkiego parku.

Królowa brytyjska Elżbieta uznawała się za prekursorkę higieny, z dumą obwieszczając, że kąpie się raz w miesiącu. Jej ojciec Henryk VIII mył się rzadziej, a pod koniec życia dolegała mu ropiejąca rana. Smród był podobno tak mocny, że króla szło wyczuć z odległości trzech komnat. Przełomem we Francji była rewolucja 1789 roku. Ludzie zaczęli wdziwać na siebie lżejsze, przewiewne stroje. Zaczęli również częściej kąpać się. Kiedy do Europy dotarły kolejne epidemie cholery, ludzie byli świadomi ważności higieny. Zaczęły więc powstawać wodociągi i sieci kanalizacyjne.

Wkład w światową higienę miał także nowy świat, czyli USA. To tam w XIX wieku opatentowano szczoteczkę do zębów i prysznic. Na początku XX wieku pojawiła się firma Rexona, obecna na rynku do dziś. To ona wprowadziła na rynek dezodoranty. Firmę założyło małżeństwo australijskich aptekarzy. Mimo wszystko na ulicach wciąż dominował smród. Nic dziwnego. W 1900 roku w Nowym Jorku na ulicach pojawiała się codziennie 200 tys. koni. Produkowały 2,5 mln kg odchodów. Odchody te były następnie spychane do krawężników, niczym obecnie śnieg.

Współczesne formy antyperspirantów powstały podczas II wojny światowej. Opatentował je Jules Monternier w 1941 roku. Swoją produkt nazwał mianem Stopette. W latach 60. pojawiły się pierwsze antyperspiranty kulkowe. Ich wynalazcą była Helen Barnett Diserens. Kobieta zainspirowała się innym ówczesnym wynalazkiem, czyli długopisem. Tu także tusz jest aplikowany przy pomocy obracającej się kulki. Walka z odorem będzie trwała nadal, chociaż jego całkowite wyeliminowanie jest raczej niemożliwe.

(pw)

XX wiek

Na zachód

W 1952 roku niektórzy chłopci z lipnowskiego skorzystaliby z okazji przesiedlenia się na zachód Polski.

Po II wojnie światowej trudno było znaleźć wielu chętnych na osiedlenie się na ziemiach odzyskanych. Oczywiście przesiedlano tam tzw. repatriantów z kresów II Rzeczypospolitej, ale wciąż popyt na osadników był wielki. W 1952 roku rząd ogłosił wprowadzenie akcji osiedleńczej. Ludzie bali się osiedlać na zachodzie kraju, ponieważ w 1952 roku nie było pewne, że Niemcy kiedyś nie wrócą po swoje i nie wyrzucą ponownie Polaków. Aby zachęcić drobnych rolników, rząd wprowadził akcję osiedleńczą i kusił bonusami.

Każdy kto zdecydował się na przeniesienie, mógł liczyć na gospodarstwo rolne przejęte po Niemcach. Drugą opcją było skierowanie rodzin do pracy w nowo powstających na ziemiach odzyskanych PGR-ach, czyli Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Cały dobytek przesiedleńców był przewożony na nowe miejsce na koszt państwa. Wśród chętnych na nowe życie byli także rolnicy z lipnowskiego.

(pw)

XX wiek

Świńska kontraktacja

W okresie PRL państwu zależało na kontroli tego, co dzieje się na rynkach. Jednym z kluczowych był rynek wieprzowiny. Stosowano tu umowy kontraktacyjne. W latach 50. powiat lipnowski należał do wyróżniających się pod tym względem.

Rolnik mógł podpisać umowę na kontraktację tuczników. System ruszył w 1952 roku i był wprowadzony w całym kraju. Od razu wielkie ilości trzody chlewnej zaczęto kontaktować w województwie bydgoskim. Jednym z przodowników był chłop ze wsi Kisielewo w lipnowskim – Gołębiowski. Jako jeden z pierwszych zakontraktował dostawę 26 tuczników. Za jego przykładem w gromadzie, w której mieszkał, mieli pójść sąsiedzi.

W powiecie planowany poziom kontraktacji przekro-

Jednym z pierwszych przesiedleńców był Z. Tarnowski ze wsi Rozstrzałowo w powiecie lipnowskim. Jest to mała osada w obecnej gminie Czernikowo. Zachowała się nawet jego wypowiedź z tego okresu:

– W naszej gromadzie mamy słabe ziemie. Tu ziemia jest dobra i lepsze są tu budynki. Można tu o wiele lepiej żyć. Na pewno wielu będzie chętnych do wyjazdu, tym bardziej, że Państwo daje osiedleńcom wszechstronną pomoc.

Oczywiście wypowiedź była na potrzeby propagandy, ale nie dało się ukryć, że stan rolnictwa i zabudowy na ziemiach odzyskanych był lepszy niż na ziemiach tzw. byłej Kongresówki. Osiedleńców kusili również dodatki – umarzalne pożyczki na zakup konia lub krowy oraz pierwszeństwo w zakupie nasion na siew. Na nowym gospodarstwie przez rok było się zwolnionym z podatków.

(pw)

(pw)

Polska administracja

XX WIEK ▶ Z okazji Święta Niepodległości przybliżamy historię powstania polskiej administracji państwowej na Pomorzu w pierwszych latach II Rzeczypospolitej. Przypominamy także historię pierwszego pomorskiego wojewody z tego okresu – Stefana Łaszewskiego



Urzednicy administracji państwowej obserwujący manewry wojskowe w okolicy Torunia, Wąbrzeźna i Golubia

Do najważniejszych zadań Stefana Łaszewskiego, powołanego w końcu października 1919 roku na stanowisko wojewody pomorskiego, należało zatrudnienie urzędników zapewniających skuteczne funkcjonowanie urzędu. Na Pomorzu nie było to proste z uwagi na brak miejscowej inteligencji. Wykształconych prawników było niewiele.

Pewnym wyjściem z tej sytuacji było tymczasowe po-

zostawienie urzędników niemieckich oraz poszukiwanie odpowiednich kandydatów w innych dzielnicach Polski. Przed przejęciem władzy nie udało się skompletować kadr urzędu. W większości zatrudniono osoby nieprzygotowane, nieobeznane z prawem i funkcjonowaniem administracji państwowej. W grudniu 1919 roku Stanisław Tempelski został mianowany zastępcą wojewody. W styczniu 1920 roku na

Polskę. Na mocy układu polsko-niemieckiego z 9 listopada 1919 roku urzędnicy niemieccy mieli pozostać na swych stanowiskach przez dwa miesiące. Władze polskie dążyły do obsadzenia swoimi funkcjonariuszami przede wszystkim urzędów o charakterze politycznym, takich jak starostwa. Powołano w nich starostów komisarycznych. Powolne tempo polszczenia oraz sposób funk-

cjonowania niedoświadczonych urzędników powodował wiele zastrzeżeń mieszkańców, szczególnie na terenach przygranicznych. Działo się tak w powiecie działowskim, tczewskim i na Kaszubach. Kłopoty z funkcjonowaniem administracji państwowej w pierwszych miesiącach niepodległości spowodowały interpelacje posłów oraz powołanie Komisji Pomorskiej Sejmu Ustawodawczego, która naocznie miała zapoznać się z sytuacją.

Wielek-szość władz i urzędów na Pomorzu kontynuowało swą działalność po przejęciu Pomorza przez

urzędy administracji skarbowej: Wydział I Podatków Bezpośrednich, na którego czele stanął Karol Mohr, niemiecki urzędnik Rejencji Bydgoskiej i Pomorska Dyrekcja Cei w Grudziądzu. Zostały one połączone z dniem 1 października 1920 roku w Pomorską Izbę Skarbową, na której czele stanął Stanisław Obrzud. Urzędnicy w większości pochodzili z innych dzielnic, przede wszystkim z Galicji.

Utworzenie polskiej administracji skarbowej w województwie pomorskim było niezwykle ważnym i jednocześnie bardzo trudnym zadaniem dla sprawnego funkcjonowania państwa. Brakowało wykwalifikowanych urzędników, odpowiednich lokalni, przepisów podatkowych. Trudności potęgowała konieczność dostosowania pruskiego systemu podatkowego do nowych zasad obowiązujących w całym kraju. Należało przede wszystkim utworzyć wojewódzkie struktury władz skarbowych. Na Pomorzu początkowo funkcjonowały dwa urzędy administracji skarbowej: Wydział I Podatków Bezpośrednich, na którego czele stanął Karol Mohr, niemiecki urzędnik Rejencji Bydgoskiej i Pomorska Dyrekcja Cei w Grudziądzu. Zostały one połączone z dniem 1 października 1920 roku w Pomorską Izbę Skarbową, na której czele stanął Stanisław Obrzud. Urzędnicy w większości pochodzili z innych dzielnic, przede wszystkim z Galicji.

Miejscowi obejmowali posady niższych funkcjonariuszy, np. administracji celnej.

Uchwalenie Konstytucji RP 17 marca 1921 roku kończyło okres tymczasowości w administracji państwowej. Ustawa zasadnicza dała podstawy do ujednolicenia prawa i unifikacji systemu administracyjnego kraju. Konstytucja w art. 66 określała, że administracja ma kierować się zasadą dekoncentracji, a zarazem zespolenia pod jednym kierownictwem oraz udziałem obywateli w wykonywaniu zadań urzędów. Ustawa z 17 lutego 1922 o państwowej służbie cywilnej wprowadziła jednolite zasady polityki kadrowej państwa. Uporządkowanie kadr było związane ze stabilizacją struktur systemu administracyjnego i określeniem ilości etatów w poszczególnych urzędach. W styczniu 1924 roku powołano Nadzwyczajnego Komisarza Oszczędności, a w grudniu tego roku Okręgowe Komisje Oszczędności, które w ramach polityki oszczędności państwa racjonalizowały strukturę zatrudnienia urzędników. Duży udział w stabilizacji i integracji kadr miał wojewoda pomorski dr Stanisław Wachowiak i jego naczelnicy wydziałów – Stanisław Celichowski, Walerian Zapala i Roman Kwiatkowski.

Opr. Szyw
Źródło: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



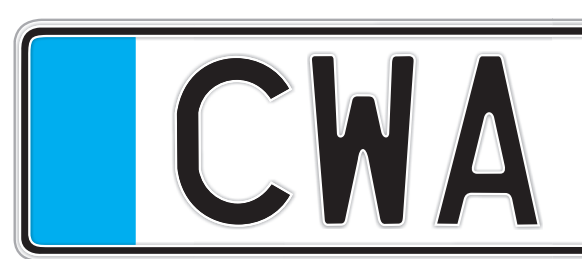
Urzednicy administracji państwowej obserwujący manewry wojskowe w okolicy Torunia, Wąbrzeźna i Golubia

Stefan Łaszewski

Urodził się 8 stycznia 1862 w Brąchnówku koło Chełmży. Studiował prawo na uniwersytetach we Wrocławiu, Berlinie i Lipsku. Od 1892 roku prowadził kancelarię adwokacką w Grudziądzu, gdzie był działaczem polskich organizacji. W 1911 roku został deputowanym do niemieckiego parlamentu – Reichstagu. Został wybrany posłem z okręgu kartusko-pucko-wejherowskiego. W parlamencie był członkiem Koła Polskiego, a w latach 1917-1918 wiceprezes Koła Polskiego. Należał do Związku Ludowo-Narodowego. W latach 1919-1920 piastował stanowisko pierwszego w historii II RP wojewody pomorskiego z siedzibą w Toruniu. Później, od 1922 roku, był jednym z prezesów Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Zmarł 20 marca 1924 roku w Warszawie. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Pelplinie. W Toruniu jego pamięć uczczono wzniesieniem obelisku.



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Działki/ Place

Posiadam do wynajęcia Plac manewrowy, przygotowany do szkolenia kierowców kategorii "B", w Rypinie, przy ul. Koszarowa 27, Tel. 607-568-972 - Właściciel, cena do uzgodnienia, zapraszam

Rolnictwo

Inne

Sprzedam żyto i owies Tel. 883-678-823

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

W zdrowym ciele zdrowy duch

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Nowe inicjatywy w Szkole Podstawowej w Dębowej Łące

Sportowe zajęcia dodatkowe mogą otworzyć uczniów na nowe możliwości. – Ruch to nie tylko zdrowie, ale także nauka umiejętności współpracy, budowania relacji i dobrego spożytkowania energii po długich godzinach spędzonych nad książkami – informuje nauczycielka Monika Piątek-Pokucińska. – W naszej szkole rozpoczęły się właśnie

dodatkowe zajęcia sportowe dla uczniów klas II i III.

– Na pierwszych zajęciach prowadzący wuefista Krzysztof Zasada opowiedział o zasadach bezpieczeństwa i zachowaniu fair play na boisku, a przede wszystkim o tym, że rozpoczynamy świetną przygodę i zabawę, w czasie której będziemy kształtować nawyk aktywnego

wypoczynku, rozwijać poczucie odpowiedzialności za własne zdrowie i umiejętność dbania o nie oraz kształtować wartościowe postawy w oparciu o etykę sportowca – do-

powiada wychowawczyni jednej z klas.

Im wcześniej dzieci nauczą się współpracy między sobą, tym lepiej. Przestrzeganie zasad fair

play i na boisku, i poza nim może przynieść wymierne korzyści, które będą ogólnie pozytywne.

Oprac. B. Walas

Fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

Książki, dnia 10 listopada 2022 r.

RG.6722.2.2022

RG.6722.3.2022

OBWIESZCZENIE Wójta Gminy Książki

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

- dla obszaru położonego pomiędzy ul. Zieloną, Okrężną i Szkolną w miejscowości Książki

- dla obszaru nad Jeziorem Łopatki oraz w miejscowości Łopatki, w gminie Książki.

oraz do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko do wymienionych dokumentów.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy w Książkach:

- Uchwały Nr XLII/347/22 z dnia 20 października 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Zieloną, Okrężną i Szkolną w miejscowości Książki.

- Uchwały Nr XLII/346/22 z dnia 20 października 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru nad Jeziorem Łopatki oraz w miejscowości Łopatki, w gminie Książki.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą poczty elektronicznej na adres: sekretariat@gminakiazki.pl, w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko do w/w miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Obszar objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oznaczony został na załączniku do - Uchwały Nr XLII/346/22 oraz Uchwały Nr XLII/347/22 z dnia 20 października 2022 r., które dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Książki.

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, w Urzędzie i na adres Urzędu Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki lub e-mail sekretariat@gminakiazki.pl, w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Książki.

Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie w prasie miejscowej, Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Książki oraz w sposób zwyczajowo przyjęty.

Wójt Gminy Książki
/-/ Krzysztof Zieliński

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4 maja 2016) informuję, że administratorem danych osobowych jest Urząd Gminy Książki z siedzibą przy ul. Bankowej 4, 87-222 Książki, reprezentowany przez Wójta Gminy Książki.

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Chorobowe tylko na wniosek

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wypłaca zasiłku chorobowego z urzędu. Potrzebny jest wniosek



Wystawione elektroniczne zwolnienie lekarskie automatycznie trafia do ZUS, na profil PUE ZUS pracodawcy i ubezpieczonego. Aby otrzymać zasiłek chorobowy, trzeba złożyć wniosek o jego wypłatę.

– Osoby prowadzące działalność gospodarczą, osoby z nimi współpracujące, duchowni, a także osoby po ustaniu zatrudnienia wniosek o chorobowe składają bezpośrednio do ZUS. W przypadku pracowników, którym ZUS, a nie płatnik składki wypłaca zasiłek chorobowy, wniosek składa pracodawca czy zleceniodawca – informuje

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wniosek o zasiłek chorobowy można złożyć osobiście w placówce ZUS, wysłać go pocztą lub przesłać elektronicznie przez PUE ZUS.

Aby ZUS mógł wypłacić zasiłek chorobowy pracodawca, który nie jest płatnikiem zasiłków, czyli taki który zgłasza do ubezpieczenia chorobowego nie więcej niż 20 ubezpieczonych powinien w ciągu 7 dni od otrzymania e-ZLA przekazać do ZUS odpowiednie zaświadczenie. W przypadku pracownika jest to druk Z-3, a w przypadku ubezpieczonych innych niż pracownik, np. zleceniobiorców – druk Z-3a. W przypadku kolejnego e-ZLA za okres nieprzerwanej niezdolności do pracy, zaświadczenie płatnika składek Z-3 pracodawca wypełnia w ograniczonym zakresie.

Może też w tym celu skorzystać z zaświadczenia ZAS-12.

Jeśli natomiast niezdolność do pracy z powodu choroby przypada po ustaniu zatrudnienia to konieczne jest jeszcze złożenie wniosku na druku ZAS-53. W przypadku otrzymania pierwszego e-ZLA, które obejmuje okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia, należy do wniosku dołączyć oświadczenie na druku Z-10.

Z kolei osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, osoby z nimi współpracujące oraz osoby duchowne wniosek o chorobowe składają bezpośrednio do ZUS na druku Z-3b lub ZAS-53. Wniosek należy złożyć jak najszybciej. Roszczenie o zasiłek chorobowy przedawnia się po 6 miesiącach od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje.

(red),
fot. ZUS

Region

Ostatnie 3 tygodnie na 300 plus

Świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start” przyznano dla niemal 4,5 mln uczniów. Na konta rodziców i opiekunów trafiło ponad 1,3 mld zł. W województwie kujawsko-pomorskim ZUS wypłacił 72,3 mln zł na prawie 241 tys. dzieci. Termin na złożenie wniosku o 300 plus upływa 30 listopada.



Jeśli ktoś jeszcze nie złożył wniosku o 300 plus, to nic straconego, ma na to jeszcze trochę czasu. Wnioski można składać do końca listopada wyłącznie elektronicznie przez: PUE ZUS, portal Emp@tia lub bankowość elektroniczną. – Złożenie wniosku po tej dacie będzie możliwe tylko w sytuacji, gdy dziecko powyżej 20. roku życia uzyska orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– W niektórych sytuacjach

o pieniądze może wystąpić sam uczeń. W swoim imieniu wniosek może złożyć np. pełnoletni uczeń, który samodzielnie się utrzymuje, ponieważ jego rodzice nie żyją lub ma ustalone alimenty od nich – dodaje rzeczniczka.

Świadczenie z programu Dobry Start przysługuje raz w roku na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20. roku życia lub 24 lat w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami. Wiek 20 i 24 lata liczy się rocznikowo, co oznacza, że uczniowie ostatnich klas techników i liceów oraz uczniowie szkół policealnych także

są uprawnieni do świadczenia, jeśli wiek odpowiednio 20. albo 24. rok życia ukończyli przed rozpoczęciem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym.

Każda osoba, która złoży wniosek o świadczenie z programu „Dobry Start”, także przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia, znajdzie wszystkie informacje na temat tego wniosku i jego obsługi na portalu PUE ZUS. Jest tam widoczny status obsługi wniosku, jak również szczegółowe informacje o świadczeniu.

(red), fot. ZUS

Region

Wcześniejsza emerytura?

Niektórzy mogą znacznie szybciej przejść na emeryturę niż ogólnie obowiązujący powszechny wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn.



Takie prawo mają m.in. nauczyciele, funkcjonariusze straży ochrony kolei, kierowcy autobusów, trolejbusów oraz motorniczy tramwajów w transporcie publicznym, o ile spełnią określone warunki. – Lista zawodów uprawniających do wcześniejszej emerytury nie jest taka długa, dlatego warto skorzystać z najbliższego dyżuru telefonicznego, który organizuje toruński oddział ZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

10 listopada w godz. 10-12.00 pod nr tel. **56 610 93 07** będzie można zapytać eksperta m.in.:

Kto i kiedy może przejść na wcześniejszą emeryturę?

• Komu przysługuje tylko emerytura, a komu emerytura z rekompensatą?

• Czym jest emerytura pomostowa i jakie warunki trzeba spełnić, aby ją otrzymać?

• Jakie są zasady przyznawania emerytury nauczycielskiej czy nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego?

Na pytania odpowiadać będzie Teresa Rygielska, naczelnik Wydziału Świadczeń Emerytalno-Rentowych oddziału ZUS w Toruniu.

(red),
fot. ZUS

Wsparcie klęskowe dla rodzin rolniczych

POWIAT ➤ Do 15 listopada ARiMR przyjmuje wnioski o przyznanie pomocy finansowej rodzinom, którym zagraża utrata płynności finansowej w związku z wystąpieniem w ich gospodarstwach rolnych w 2022 r. szkód spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi



Dotychczas w ARiMR zarejestrowano ponad 26 tys. takich wniosków na kwotę 138 mln zł. O pomoc w związku z zagrożeniem utratą płynności finansowej w wyniku wystąpienia w gospodarstwie rolnym w 2022 r. szkód spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi mogą ubiegać się rodziny rolnicze. W ich skład muszą wchodzić osoby pozostające w faktycznym

związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące. Co najmniej jeden z członków rodziny powinien prowadzić gospodarstwo rolne i mieć nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności.

W zależności od konkretnej sytuacji wśród niezbędnych doku-

mentów, które powinny stanowić załącznik do wniosku, wymienić należy: kopię protokołu zawierającego informacje o powierzchni upraw rolnych, na której powstały szkody spowodowane wystąpieniem w 2022 r. gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny; uwierzytelnione przez

członka rodziny ubiegającego się o pomoc wydruki protokołu i kalkulacji oszacowania strat powstałych w tym roku w wyniku suszy; zgodę współwłaścicieli gospodarstwa rolnego na ubieganie się o pomoc finansową, oczywiście w przypadku gdy jest ono przedmiotem współwłasności.

Wysokość pomocy

Pomoc finansowa dotyczy nie tylko suszy, ale też szkód spowodowanych gradem, ulewnym deszczem, huraganem, uderzeniem pioruna, powodzią czy osunięciem się ziemi. Na wsparcie wynoszące 5 tysięcy złotych mogą liczyć ci, u których szkody wynoszą nie więcej niż 30 proc. i nie mniej niż 1 proc. średniej rocznej produkcji rolnej. Wsparcie 10 tysięcy złotych przysługuje rolnikom, którym susza wyrządziła szkody wynoszące powyżej 30 proc. średniej rocznej produkcji rolnej. Gdy gospodarstwo poniosło straty i w wyniku suszy, i na skutek działania pozostałych niekorzystnych zjawisk atmosferycz-

nych, a ubiegający się o wsparcie jest w posiadaniu dwóch protokołów, z których wynika, że szkody w jednym przypadku wynoszą więcej 30% średniej rocznej produkcji rolnej, a w drugim mniej, pomoc przyznaje się w wysokości odpowiadającej wyższej ze stawek.

Budżet programu wynosi 450 mln zł. Jeśli jednak ze złożonych wniosków będzie wynikało, że zapotrzebowanie przekracza tę kwotę, do obliczenia wysokości pomocy zostanie zastosowany współczynnik korygujący. Rolnicy mają czas na ubieganie się o to wsparcie do 15 listopada 2022 r. Dotychczas w ARiMR zarejestrowano ponad 26 tys. takich wniosków, a wynikająca z nich kwota to 138 mln zł. Dokumenty można złożyć bezpośrednio w placówce Agencji, a także nadać w placówce pocztowej bądź za pośrednictwem platformy ePUAP. O dochowaniu terminu decyduje data wpływu dokumentów do ARiMR.

(AdWo), Fot. archiwum

Powiat

Zapłacili za nawozy

Już niemal wszyscy rolnicy, którzy zostali zakwalifikowani do przyznania pomocy do zakupu nawozów mineralnych, otrzymali pieniądze

Do 20 października na konta bankowe 418 tys. gospodarzy trafiło 2,615 mld zł z tego tytułu. Wypłatę pieniędzy Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęła 11 lipca 2022 r.

– Do 31 maja 2022 r. rolnicy mogli składać w biurach powiatowych ARiMR wnioski o dopłaty do nawozów mineralnych innych niż wapno nawozowe i wapno nawozowe zawierające magnez. Po ocenie 427 tys. złożonych wniosków do otrzymania wsparcia zakwalifikowano ponad 418 tys. rolników, a przyznana im kwota pomocy to 2,62 mld zł. Do 20 października 2022 r. przekazano 2,615 mld zł. Pieniądze trafiły na konta 418 tys. gospodarzy – informuje ARiMR.

Do obsłużenia zostały jeszcze wnioski, które wymagają

złożenia wyjaśnień. Im rolnicy szybciej to zrobią tym szybciej dostaną pieniądze. Niestety zdarza się też tak, że wysłane przez ARiMR pieniądze wracają do nas, ponieważ rachunek, który podała rolnik, i na który zostały przesłane środki został zamknięty. Prosimy zatem, aby gospodarze upewnili się, że ARiMR posiada aktualny numer rachunku bankowego. Jeżeli nie, zapraszamy do naszych biur powiatowych, gdzie należy zgłosić taką zmianę. Udzielane dofinansowanie ma zrekompenzować wyższe koszty zakupu nawozów nabytych między 1 września 2021 r. a 15 maja 2022 r.

O taką pomoc mógł ubiegać się rolnik, który złożył wniosek o przyznanie dopłat bezpośrednich za 2022 rok. Wysokość wsparcia wyliczano w oparciu

o dwustopniowy algorytm. Po pierwsze, pod uwagę brano określone stawki do hektara: 500 zł dla upraw rolnych (z wyłączeniem traw na gruntach ornych oraz łąk i pastwisk) i 250 zł w przypadku łąk i pastwisk oraz traw na gruntach ornych (z wyłączeniem powierzchni wspieranych w ramach działania rolno-środowiskowo-klimatycznego). Po drugie, obliczano różnicę w cenach nawozów między 1 września 2021 r. i 15 maja 2022 r., a tymi które obowiązywały od 1 września 2020 r. do 15 maja 2021 r. Po przemnożeniu wyniku przez liczbę ton nawozów zakupionych w pierwszym z wymienionych okresów wyliczano wysokość pomocy. Po porównaniu obydwu kwot wybierano tę mniejszą – jako właściwą stawkę dofinansowania.

(AdWo)

Powiat

Trwa wypłata zaliczek

Od 17 października ARiMR przekazuje na konta rolników zaliczki z tytułu dopłat bezpośrednich i płatności obszarowych z PROW za 2022 r.

Do 4 listopada wykonane zostały przelewy na kwotę ponad 9,6 mld zł. Realizacja zaliczek potrwa do końca listopada, natomiast 1 grudnia rozpocznie się przekazywanie pozostałych kwot płatności za 2022 r.

– W tegorocznej kampanii o dopłaty bezpośrednie ubiega się 1,265 mln rolników. Pula środków na ten cel to ok. 16,96 mld zł. Do 4 listopada 2022 r. w ramach zaliczek blisko milion beneficjentów otrzymało płatności bezpośrednie na ponad 8,15 mld zł, natomiast w ramach płatności obszarowych z PROW 2014-2020 na konta blisko 717 tys. gospodarzy przelano ponad 1,46 mld zł – informuje ARiMR.

Polscy rolnicy od 2019 r. otrzymują zaliczki na najwyższym do-

puszczonym w Unii Europejskiej poziomie. W przypadku dopłat bezpośrednich wynoszą one 70 proc., a w przypadku płatności obszarowych z PROW – 85 proc. należnych dopłat. Zaliczki będą wypłacane na poczet wszystkich płatności bezpośrednich oraz przejściowego wsparcia krajowego, po kontrolach administracyjnych i kontrolach na miejscu (wymóg zakończenia kontroli wynika z przepisów UE). Środki przekazywane będą wyłącznie na konta wskazane przez rolników we wnioskach o wpis do ewidencji producentów. Bardzo ważne jest zatem, by numery rachunków były aktualne. Jeżeli numer rachunku będzie nieaktywny, pieniądze wrócą do Agencji.

(AdWo)

Zagraли w szachy szybkie

WYDARZENIE ▶ 29 października w Wąbrzeskim Domu Kultury został rozegrany Turniej Szachów Szybkich FIDE. Była to już kolejna edycja popularnego w środowisku szachistów turnieju



W tym roku uczestniczyło w nim ponad 30 osób, które przyjechały do Wąbrzeźna z różnych części Polski. Nad przebiegiem turnieju czuwał Prezes Kujawsko-Pomorskiego Związku Szachowego Jarosław Wiśniewski. Jak zaznaczają organizatorzy, celem tego rodzaju spotkań szachowych jest przede wszystkim rozwijanie umiejętności logicznego myślenia wśród różnych grup wiekowych, wymiana doświadczeń oraz tworzenie atmosfery zdrowej rywalizacji i współzawodnictwa.

– W sobotni poranek przy szachownicach zasiedli pasjonaci „królewskiej gry”, którzy w skupieniu rozgrywali kolejne rundy. W turnieju zagraли zawodnicy o różnym stopniu umiejętności, począwszy od juniorów, a skoń-

czwszy na zawodnikach mających już wiele lat doświadczeń – informuje Dorota Otremba. – Wielu z zawodników pielęgnuje tę pasję już od młodych lat. Część z nich swoje umiejętności wynosi z domu, inni natomiast korzystają z zajęć w sekcjach zainteresowań – dodaje.

Lista zwycięzców tegorocznej edycji:

Kategoria „dorośli”:

I m. – Radosław Gajek z Grudziądza

II m. – Mariusz Darowicki, KS Royal Chess Bydgoszcz

III m. – Andrzej Maciejewski, NOK Nakło

Kategoria „juniorzy”:

I m. – Marcel Kutowski, UKS przy SP 8 Chrzanów

II m. – Szymon Zając, UKS

OPP Toruń

III m. – Szymon Kęsik, UKS Rotmistrz Grudziądza

Najmłodszym uczestnikiem turnieju był Nikodem Orzechowski z Wąbrzeźna, zaś najstarszym – Henryk Fryszka, M-L-K-S Wiśła Nowe. Najlepszym uczestnikiem turnieju z powiatu wąbrzeskiego okazał się Piotr Czechowski z Wąbrzeźna. Najlepszą zawodniczką była Wiktoria Laskowska, LKS Promień, Kowalewo Pomorskie.

Patronat honorowy nad turniejem objęli starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz oraz burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. Sponsorami turnieju byli wójt gminy Ryńsk oraz starosta wąbrzeski.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

